№ 212. Poniedziałek 15. Września 1862. wydania 52.

Z Pocztkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na dotkniętych powodzią i na pogorzelców.)

Magistrat miasta Krakowa ofiarował na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu tarnowskiego kwotę 500 zł. w. a. z funduszów miejskich na mocy uchwały krakowskiego wydziału miejskiego, i odesłał te pieniądze dyrekcyi kasy oszczędności w Tarnowie.

— Przedsiębiorca teatru niemieckiego we Lwowie, p. *Schmidts* dawał 10. b. m. przedstawienie na pogorzelców miasteczka *Rawy*, przeznaczając na ten cel połowę czystego dochodu, która wyniosła 25 zł. 22½ c. w. a. Pieniądze te zostały już odesłane przełożonemu powiatu rawskiego.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

Stanisławów, 10. września. *(Komitet dla wsparcia rzemieślników. — Egzamina dojrzałości. — Koncert. — Kolej. — Pożar lasu. — Rozprawa sądowa. — Sprawy gminne. — Nieszczęsny wypadek.)*

Przy sposobności szczęśliwego powrotu Cesarzowej Jej Mości do stolicy wielu obywateli tutejszych rozmaitych wyznań i narodowości podało prośbę do władzy obwodowej o zezwolenie na założenie komitetu, celem urządzenia stowarzyszenia ku wsparciu ubogich rzemieślników. To stowarzyszenie ma pod nadzorem czterech radzców gminnych rozpożyczać ubogim rzemieślnikom na mały procent pieniądze potrzebne na zakupno materyałów.

— Dnia 3. b. m. w tutejszem gimnazyum wyższem rozpoczęły się ustne egzamina dojrzałości i zgłosiło się 30 uczniów, którzy już pisemny egzamin odbyli; z tych 1 odstąpił, 2 zdało egzamin z wyszczególnieniem, 24 otrzymało świadectwa dojrzałości. Czterech z nich poświęci się medycynie, pięciu zawodowi prawniczemu, reszta naukom filozoficznym, teologicznym i technicznym.

Otwarcie kursu nauk w tutejszych zakładach nastąpiło d. 3. września. Liczba uczniów jest tego roku stosunkowo znacznie większa jak lat poprzednich, co jest bardzo pocieszającem; do szkół normalnych i do gimnazyum niższego zapisało się daleko więcej uczniów, jak kiedykolwiek.

— Dnia 2. września dawał tu koncert pan Kozłowski, członek lwowskiego towarzystwa muzycznego. Licznie zgromadzona publiczność miała ocenić talent i biegłość artysty.

— W przeszłym tygodniu przybyło tu sześciu inżynierów kolei Karola Ludwika dla zwiedzenia okolicy i upatrzenia miejsca na dworzec, ponieważ ślad drogi żelaznej jest już wytknięty. Według twierdzenia inżynierów kolej do Czerniowiec ma być gotowa w przeciągu lat trzech, co w istocie byłoby wielce pożądanem.

— Od sześciu tygodni nie mieliśmy deszczu. Gospodarze wiejscy mocno użalają się na to, ponieważ dla zbytecznej posuchy nie można przedsiębrać zasiewów ozimych.

— W jednym z pobliskich lasów wybuchł zeszłego tygodnia pożar, który trwał trzy dni.

— Dnia dzisiejszego odbyła się ostateczna rozprawa w procesie o wybicie szyb w kasynie podczas balu. Następujące szczegóły zasługują tu na wspomnienie. W nocy z 29. na 30. stycznia 1862. około godziny 11 wybito w kasynie podczas balu trzy szyby. Stróż nocny, który stał w pobliżu zauważał, że kamienie były rzucone z sąsiedniego ogrodu, wszedł tam, i zastał ucznia handlowego A. Tenże natychmiast aresztowanym został; gdy go zrewidowano, znaleziono w jego kieszeni dwa kamienie. C. k. prokuratorya oskarza więc A. o gwałt publiczny przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności, według §. 85. kod. kar. i z uwzględnieniem, że nikt kamieniami zraniony nie został, co łatwo mogło nastąpić; proponuje skazać obwinionego na sześć miesięcy ciężkiego więzienia. Obwiniony utrzymuje, że kamienie rzucił tylko ze swawoli i lekkomyślności. Obrońca dr. Maciejowski poczytuje wypadek tylko jako przekroczenie, ponieważ aby była zbrodnia, powinien być dowiedzionym zły zamiar, czego tutaj nie ma, i sądzi, że kara powinna być wymierzona tylko za przestępstwo. Po odbytej naradzie sąd wydał wyrok następujący: A. jest uznany winnym zbrodni „gwałtu publicznego" przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności, i skazuje się na 2 miesiące zwyczajnego więzienia i wynagrodzenie 1 zł. 60 c. za reparacyę szyb potłuczonych. Skazany założył rekurs przeciw temu wyrokowi. Rozprawa była prowadzona w języku polskim, publiczność zgromadziła się bardzo licznie.

— Nowo przeprowadzone wybory dla uzupełnienia wydziału miejskiego przedłożono wysokiemu namiestnictwu do zatwierdzenia. Niedawno znowu czterech członków wydziału zrezygnowało, pozostali chcą wytrwać na stanowisku aż do zaprowadzenia nowego regulaminu gminnego.

— Wczoraj utopił się w Bystrzycy pewien włościanin, gdy się kąpał. — Dnia 21. września pan Miłaszewski rozpoczyna tu swoje przedstawienia teatralne.

Wiedeń, 13. września. *(Nowiny dworu. — Adres gratulacyjny.)*

Jego c. k. Apostolska Mość powróciwszy do stolicy, raczył wczoraj przed południem udzielać audyencye prywatne.

— Jej Mość Cesarzowa Elżbieta przybyła d. 8. b. m. po południu do Passau. Miasto było wspaniale przyozdobione chorągwiami kolorów austryackich, bawarskich i niemieckich. Lud powitał dostojną Monarchinię okrzykami radości. W półgodziny potem nadjechała Jej kr. Wysokość Arcyksiężna Maxymilianowa. Dnia 9. po południu przybyła Królowa Marya.

Tryest, 11. września. Istryjski wydział krajowy w Parenzo wystosował adres gratulacyjny do Jej Mości Cesarzowej.

Anglia.

Londyn, 10. września. *(Fregaty pancerne. — Arcybiskupstwo w Canterbury. — Wybór Lorda Majora. — Flota rezerwowa. — Nieszczęsny wypadek. — „Great Eastern".)*

Książę Adalbert pruski jeździł w niedzielę do Deptford, gdzie oglądał budujące się teraz fregaty pancerne: „Favourite" i „Entreprise". Plan ich budowy ma być zupełnie nowy, i podobał się tak dalece, że rząd kazał budować teraz nową korwetę podług tego samego modelu.

Wielka księżna rosyjska Marya (Leuchtenberg) odjechała z Londynu na Dower do Berlina.

Domniemanym następcą zmarłego arcybiskupa w Canterbury ma być podług *Morning Post* teraźniejszy biskup londyński Dr. Tait. Ten prałat otrzymał swoją posadę w roku 1856 od lorda Palmerstona, który w ogóle miał szczęście rozdać najwięcej wysokich godności kościelnych. Z 27 biskupów angielskich mianował 9 teraźniejszy prezydent ministrów, 5 lord John Russell, 5 sir Robert Peel, 3 lord Aberdeen, 2 lord Melbourne, 1 lord Liverpoole, 1 książę Wellington, a 1 lord Derby.

Dnia 29go b. m. ma odbyć się wybór Lorda Majora na rok przyszły. Mówią, że wybór padnie na Aldermane Rose, i nie znajdzie żadnej opozycyi. Doniesienie kilku dzienników, że teraźniejszy Lord Major (Cubill) będzie obrany po raz trzeci, jest bezzasadne.

Złożona z samych parópływów flota rezerwowa pod Chatham powiększa się coraz bardziej. Teraz składa się z 52 okrętów o 1454 działach i maszynach reprezentujących razem siłę 15.570 koni.

W domu ubogich w Liwerpoolu wydarzyło się 7go b. m. okropne nieszczęście. Wkrótce po północy powstał pożar w skrzydle, gdzie są sypialnie dzieci, i szerzył się tak gwałtownie, że 20 dzieci zginęło w płomieniach, a prócz nich także dwoje innych ludzi, którzy chcieli ratować te dzieci. Także kościoł należący do zakładu zgorzał do szczętu.

— Już od kilku dni obiegała w Londynie pogłoska, że statkowi „Great Eastern" wydarzyło się jakieś nieszczęście, a mianowicie, że miał się spalić niedaleko od wybrzeży amerykańskich. Wywołała tę pogłoskę wiadomość przywieziona statkiem „Scotia", że na pełnem morzu widziano w płomieniach wielki parostatek. Ale najnowsza poczta amerykańska usunęła obawę o Lewiatana; wprawdzie wydarzył mu się przypadek, gdyż wjechał na mieliznę i uszkodził się, ale mimo to może jeszcze powrócić do Anglii.

Depesza telegraficzna z Londynu z dnia 12. września donosi, że prof. Partidge, sławny chirurg, udał się do Spezzia z pomocą lekarską dla Garibaldego. W Anglii otwarto subskrypcyę na pokrycie kosztów podróży.

Francya.

(Nowy list Laguerronnièra. — Książę Napoleon. — Zmiany w prasie. — Kolej żelazna w Mexyku. — Wykaz banku. — Odwołanie dekretu względem piekarzy. — Różne wiadomości.)

— Dziennik *France* z 8go b. m. przyniósł już drugi list wicehrabi Laguerronnière w sprawie włoskiej. Autor dowodzi w nim, że jedność Włoch sprzeciwia się widokom Francyi, i doradza kongres monarchów dla załatwienia tej kwestyi.

— Książę Napoleon wybiera się w dwumiesięczną podróż. Z Marsylii odpłynie do Korsyki, a ztamtąd do Egiptu. Przed odjazdem dnia 11go b. m. wyprawi w letniej rezydencyi swojej w Meudon wielki festyn pożegnawczy dla swoich przyjaciół.

— W prasie dziennej mają zajść rozmaite zmiany, wywołane głównie polemiką wymierzoną przeciw dziennikowi *France*. *Pays* przenosi się do biór *Constitutionnela*, z którym ma działać spólnie podług kierującego planu przeciw *France*. Stanie się więc niejako

wieczornem wydaniem *Constitutionnela*, i dla zadania dziennikowi *France* także materyalnej klęski, będzie przez jakiś czas sprzedawać numera swoje po jednym sou. Prócz tego przenosi się teraz *Nord* stanowczo do Paryża, i będzie ztąd wydawany. Także i ten dziennik będzie walczyć z *France* pod kierunkiem politycznym senatora Pietri.

— Słychać teraz, że kosztem ministerstwa wojny ma być w Mexyku zbudowana kolej żelazna, a mianowicie między Vera-Cruzą i Kordową. Dotąd jednak wiadomo tyle tylko, że do Mexyku udają się ztąd inżyniery, by opatrzyć miejscowość i ułożyć plany.

— Według wykazu banku francuskiego z d. 12. września zmniejszył się zapas gotowizny o 13½ miliona franków, portefeuille o 43, a rachunki prywatne o 33 miliony franków.

— Na wniosek ministra rolnictwa i handlu zniesiony został dekret z d. 16. listopada 1858 nakazujący piekarzom, ażeby zawsze mieli trzechmiesięczny zapas mąki w składach swoich. W sprawozdaniu poprzedzającem obecne rozporządzenie minister wspomina, iż dekret powołany nie zgadza się z obecnem liberalnem prawodawstwem celnem i z uchyleniem skali ruchomej, przyczem dodaje, iż według wszystkich doniesień żniwo tegoroczne wypadło pomyślnie i zbiory jako średnie uważane być mogą.

— P. Fould, znajdujący się obecnie w Tarbes, wybiera się do Biarritz. *Pays* zaprzecza, jakoby nowy poseł rosyjski, pan Budberg, przybyć miał do Paryża. Pan Budberg znajduje się z rodziną swą w Szwajcaryi, i nie przybędzie do Paryża, aż po złożeniu Cesarzowi przez p. Kisielewa listów odwołalnych.

— Siedmnasty pułk piechoty liniowej, o którego przybyciu do Civitavecchia mylnie donoszono, dostał rozkaz przeciwny i zostaje w Lugdunie. Hiszpańska fregata „Carmen", której długi pobyt w porcie Civitavecchia zadziwiał, wróciła znów do Alicante. Inny statek wojenny hiszpański mniejszego rozmiaru przybył na jej miejscu do Civitavecchii i stoi tam do dyspozycyi posła hiszpańskiego.

Patrie zaprzecza, ażeby poseł pruski, pan Bismark-Schönhausen, wrócić miał do Berlina. Bawi on jeszcze w Pireneach i nawet nie wiadomo, kiedy do Paryża przybędzie.

Według depeszy telegraficznej z Paryża z 11. września, dzienniki paryskie podają pogłoskę, że w końcu października mają nastąpić powszechne wybory.

Włochy.

(*Urzędowe raporta o potyczce pod Aspromonte. — Nowa pożyczka. — Różne wiadomości.*)

Urzędowa turyńska gazeta podaje nareszcie dwa raporta urzędowe jenerał-majora Pallavicini o potyczce pod Aspromonte. Są one z Reggio 1. września datowane do jen. Cialdini jako główno dowodzącego adresowane. W pierwszym jen Pallavicini donosi, że stosownie do odebranego rozkazu wyruszył z Reggio dnia 28. sierpnia o godzinie 1szej z południa z kolumną złożoną z pięciu batalionów piechoty i dwóch batalionów bersalierów (strzelców), i maszerując nad brzegiem morskim doszedł wieczorem do wsi Padergoni, w której przez noc obozował. Przybywszy nazajutrz do San Stefano, dowiedział się tam, że jen. Garibaldi dopiero przed dwoma godzinami obozował w dolinie pod Aspromonte. Podzieliwszy wojsko swe na dwie kolumny, jen. Pallavicini wyruszył z niemi jednocześnie w obec Garibaldianów, którzy obóz swój opuścili i ustawili się na wzgórzu ku wschodowi od doliny Aspromonte położonego. Kolumna z lewego skrzydła mająca na przodzie 6ty batalion bersalierów, zaatakowała i zdobyła tę pozycyę, druga zaś kolumna wpadła w lewą flankę powstańców. Jenerał Garibaldi i syn jego Menotti zostali ranieni, wojsko nasze otoczyło powstańców, wszelki opór z ich strony był więc daremny. Garibaldiani dali znak zaprzestania ognia i rozpoczęto układy, których skutek wiadomy.

W drugim raporcie Pallavicini zdaje sprawę z szczegółów negocyacyi. Szef sztabu wysłany został do Garibaldego z wezwaniem poddania się, na co tenże z gniewem odpowiedział, iż się nie podda i wziął w rękę swój rewolwer, wstrzymany od tych, co go otaczali, kazał emisaryusza rozbroić i uważać jako jeńca wojennego. Podobny los spotkał majora 6. batalionu bersalierów Giolitti, który wezwany przez powstańców udał się na konferencyę do rannego jen. Garibaldi. Na wdanie się osób Garibaldego otaczających, a mianowicie pp. Nullo i Corte obadwa uwolnieni zostali, zanim sam Pallavicini do niego się udał dla parlamentowania.

Po przybyciu Pallavicini oświadczył zaraz, że w żadne warunki wdawać się nie może, Garibaldi i jego towarzysze poddać się muszą na łaskę i nie łaskę. Pp. Nullo i Corte prosili go, ażeby ukryć zaszłą potyczkę, ażeby nie wyjawiać przed Europą skandalu wojny domowej. Pallavicini odrzekł, iż nie da się to zrobić w obec faktów i rannych.

Garibaldi nie okazywał żadnej urazy, i unikał wszelkiej rozmowy o polityce i rządzie. Na warunki przez Pallaviciniego stawione przyzwolił milczeniem, i żądał, ażeby go na angielskim statku za granicę wysłano, na co Pallavicini odrzekł, że pod tym względem dalszych instrukcyj oczekiwać musi. Garibaldi przystał na poddanie się bezwarunkowe, poczem w towarzystwie syna swego Menotti, i otoczony sztabem swoim, odprowadzony został do domku „Marchesina" zwanego, gdzie strzeżony był przez 25ty batalion bersalierów; nazajutrz zaś w skutek rozkazu rządowego na pokładzie fregaty „Duca di Genova" do Spezzi odpłynął.

Obok powyższych raportów jest jeszcze raport jen. Cialdini do ministra wojny, w którym donosi, iż oddając Pallaviciniemu dowództwo kolumny przeciwko Garibaldemu operować mającej, polecił mu, ażeby Garibaldego wszędzie ścigał, i gdyby opór stawiał, zniszczył, unikając wszelkich z nim układów.

Teraz utrzymują znowu, że rana Garibaldego w nodze jest bardzo niebezpieczna. *Italia* pisze, że noga zraniona spuchła niezmiernie, i jest dwa razy grubsza niż zdrowa. Puchlizna pochodzi ztąd, że wypadło kilka kawałeczków kości, i jest przyczyną, że kuli wydobyć nie można. Zresztą Garibaldi ma się w ogóle dobrze.

Dr. Riboli, przyjaciel Garibaldego, nie wątpi, że chory wyzdrowieje, lecz sądzi, że kuracya potrwa najmniej cztery misiące. Trzeba wziąść na uwagę, że Garibaldi był już raz śmiertelnie raniony w Ameryce, i że cierpi na pedogrę.

Turyn, 11. września. (Na Paryż.) Pogłoski o zapowiadanej pożyczce są zupełnie bezzasadne. Pogłoski o amnestyi utrzymują się. *Opinione* konstatuje, że stosunki Włoch do rządu francuskiego stały się chłodniejsze. Przyczyną tego jest, że w kwestyi rzymskiej nie uczyniono żadnej koncesyi. Słychać, że proces przeciw Garibaldemu będzie zaniechany, i że z okazyi zaślubin księżniczki Pii w końcu tego miesiąca amnestya będzie ogłoszona.

Według dziennika *Independente* przybyło do Messyny wielu ochotników, którzy się udali z Garibaldim do Kalabryi. Wszystkie klasy ludności przyjęły ich z największą serdecznością, i otwarto subskrypcyę dla zaopatrzenia ich w najpierwsze potrzeby, bo suknie i trzewiki z ciała im spadały. Wiadomość o porażce ochotników i ujęciu Garibaldego wywołała w Messynie wielkie wzburzenie umysłów. Pomimo największych środków ostrożności porozlepiano na rogach ulic groźne przeciwko rządowi odezwy. Policya wiele osób aresztowała i ciągle jest czynna.

Niemcy.

Berlin, 11go września. (*Deklaracya ministra skarbu w kwestyi reorganizacyi armii i rozpoczęcie nad nią rozpraw w izbie deputowanych. — Zebranie niemieckich reprezentantów ludu.*)

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych rozpoczęły się rozprawy w przedmiocie reorganizacyi armii. Wszyscy ministrowi byli obecni. Minister skarbu odczytał deklaracyę treści następującej:

„Od dawna już dowiedzioną była konieczność stanowczej reorganizacyi armii; doświadczenie ostatnich mobilizacyj i obecne stosunki polityczne wymagają koniecznego pomnożenia siły zbrojnej. Propozycye rządowe w roku 1860 w ogóle bardzo przychylnie przyjęte zostały. Przy rozważnem zgłębieniu ówczesnego ministra skarbu Patowa z d. 4. czerwca 1861 roku, każdy przyznać musi, iż rząd miał zamiar przeprowadzenia prowizorycznej reorganizacyi. Dowodzi to uchwalenie 25 procentowego dodatku do podatków do połowy bieżącego roku, dowodzą to motywa przy przyjęciu nadboru z podatku gruntowego."

„Rząd przeto działał w dobrej wierze, i utrzymując to, co egzystuje, wypełnił powinność swoję względem kraju. Sejm dotąd nie wystąpił z opozycyą. Na przeszłej sesyi sejmowej rząd złożył swe propozycye; nie uczynił tego na obecnej sesyi dla krótkości czasu."

„Przyjęcie wydatków na rok 1862 nie przesądza dalszych uchwał względem reorganizacyi armii. Rząd nie ma nic przeciwko temu, ażeby takowe jako wydatki nadzwyczajne uznane zostały. Wszelkie zaś dalsze zniżenie wydatków jest wprost nie możliwe, bo dziś tylko żołnierze z konskrypcyi dwuletniej znajdują się w służbie. Dodatek ze skarbu państwa w tym roku nie będzie potrzebny. W ogóle dochody od 5 lat przewyższają preliminarze w przecięciu o 4 miliony talarów corocznie. Co do wydatków już zrobionych na rok 1862, rząd potrzebuje przyjęcia ich przez izbę; rząd spodziewa się, że izba przyjęcie to udzieli ze względu na dobrą wiarę rządu, i na nieodzowność tych wydatków. Uchwała przeciwna nie dałaby się usprawiedliwić tem, iż propozycya rządu o kilka miesięcy później izbie złożoną została, uchwała takowa spowodowałaby największy nieład w administracyi skarbu publicznego i skompromitowałaby rząd w obec zagranicy. Przez przyjęcie wniosków komisyi budżetowej, ułożenie budżetu stałaby się niemożliwem. Rząd uznaje wyraźnie prawo przyzwolenia na wydatki izbie przysługującego, ma jednak silne przekonanie, iż inaczej postąpić nie mógł, również jak ma przekonanie, iż wszystko uczynił, co tylko do ułatwienia lub załatwienia kwestyi obecnej przyczynić się może, rząd przeto zostawia sejmom odpowiedzialność za skutki jego uchwały."

Deklaracya ta wielkie zrobiła wrażenie. Przeszło pięćdziesiąt mowców zapisało się pro i contra. Deputowany Sybel protestował z ogólną zgodą izby przeciwko znaczeniu ostatnich słów deklaracyi ministeryalnej.

— Telegram z Weimaru z d. 12. września donosi, iż zebranie niemieckich reprezentantów ludu ostatecznie na dzień 28. września do Weimaru rozpisane zostało. Fries złożyć ma komitet przygotowawczy, składający się z obecnych i dawniejszych reprezentantów ludu.

Turcya.

Konstantynopol, 6. września. (*Order dla Cesarza Napoleona. — Sprawa czarnogórska.*)

Mehemed Dżemil Basza wiezie dla Cesarza Napoleona order Osmanie z brylantami.

— Do *Wanderera* donoszą z Raguzy pod d. 5. b. m., że książę czernogórski przyjąwszy ultimatum Omera Baszy, powołał dn. 31. z. m. wszystkich senatorów, wojewodów i wielu innych najznakomitszych Montenegrynów do Cettynii, aby im przedstawić stan rzeczy, wyjaśnić jakie są warunki pokoju i zalecić przyjęcie tychże. Większość zgromadzenia oświadczyła się za zawarciem pokoju na podstawie ultimatum. Tylko projekt założenia drogi wojskowej z Hercegowiny na Montenegro do Albanii, w kilku punktach strażnicami fortyfikacyjnemi zaopatrzonej, ani przez księcia ani przez lud przyjętym nie został. Ta okoliczność zapewne była przyczyną korespondencyi dziennika *Tem. Ztg.* z 10. b. m., według której książę odrzucił ultimatum, jako uwłaczające godności kraju w skutek czego Cettynia dn. 9go b. m. przez Omera Baszę zajętą została; wiadomość, za którą redakcya pomienionej gazety nie ręczy.

Azya.

(Poczta zamorska.)

Parowiec Lloyda „Neptun" przywiózł do Tryestu pod d. 11. b. m. następujące wiadomości.

Kalkuta, 8. sierpnia. Obiega pogłoska, że książę Walii ma zwiedzać Indye w czasie chłodniejszej pory.

Singapore, 5. sierpnia. Parowce rosyjskie „Bagatry" i „Novik" udały się ztąd 17. lipca do Chin. Były gubernator wysp Filipińskich jenerał Limeri udał się do Hiszpanii, a admirał Kuper, naddowódzca angielskiej stacyi morskiej w Chinach i Indyach wschodnich przybył tu.

Hongkong, 26. lipca. W Shanghai i Taku wybuchła cholera. Taipingowie ustąpili z okolicy Shanghai. Pod Nangkingiem cesarscy jakoteż Taipingowie wzmacniają swoje armie. Z Japonii nadchodzą wieści zatrważające o nieprzyjaźnem usposobieniu Daimiosów przeciwko cudzoziemcom. W Jeddo miała odbyć się konferencya dla rozstrzygnienia ważnych spraw państwa. Posłowie zagraniczni pomimo rozbójniczego napadu na posła angielskiego postanowili pozostać w Jeddo.

Kronika.

Liczne grono obywateli ziemskich i miejskich udało się wczoraj przed południem do marszałka krajowego JO. księcia Leona Sapiehy, by mu doręczyć medal bity na jego pamiątkę za staraniem wielu obywateli krajowych, pragnących w ten sposób oddać hołd zasłudze, jaką mąż ten długoletnią, gorliwą i wytrwałą pracą około dobra publicznego w kraju położył. JW. Kazimirz hr. Krasicki, wręczając JO. księciu w imieniu ofiarujących ten piękny upominek składający się z trzech egzemplarzy medalu, (w złocie, w srebrze i w bronzie) zawartych w ozdobnej skrzyneczce, wyraził w krótkiej przemowie uczucia wdzięcznego uznania, które powodowały wielbicieli Księcia uwiecznić medalem drogą pamięć Jego. „Dałby Bóg", zakończył mowca, „aby naród nasz wielu posiadał takich pracowników, bo tylko wytrwałą pracą potężnieją narody."

JO. książę marszałek z widocznem wzruszeniem podziękował za ten zaszczytny dowód obywatelskiego uznania jego starań dla dobra kraju, oświadczając, że jak dotąd tak i nadal nieustanie w swoich usiłowaniach; medal zaś ten zostanie jemu i potomkom jego nietylko szczególnie drogą pamiątką, ale oraz zachętą do wytrwałej pracy około dobra kraju.

Medal przedstawia na jednej stronie popiersie księcia z napisem w około: „Leonowi księciu Sapieże. Prezesowi Towarzystwa kredytowego i gospodarskiego, założycielowi szkoły rolniczej Dublańskiej i kolei żelaznej galicyjskiej", — na odwrotnej stronie alegoryczną figurę z wieńcem laurowym w ręku przedstawiającą rolnictwo i przemysł, z napisem: „Wdzięczni ziomkowie" i rok 1858, w którym powzięto myśl wybicia medalu.

(Pożar.) W nocy z 1. na 2. września dotknął straszny pożar wieś Kropiwnik w obwodzie stryjskim; zgorzało 12 domów włościańskich, wszystkie ich budynki gospodarskie, sprzęty rolnicze i cały plon tegoroczny; a jednemu z tych włościan zginęła nadto w płomieniach para wołów i 3 sztuki nierogacizny. Ogólna szkoda wynosi 4351 zł. 85 c. w. a., i zdaje się podług raportu przełożonego gminy, że ogień był podłożony.

— Podczas burzy w dniu 11go b. m. piorun zabił w Rzęśnie polskiej Annę Kowalską, włościankę 60letnią wraz z dwoma wołami, któremi mąż jej Franciszek Kowalski w polu orał. Sam Kowalski ogłuchł tak mocno, że znajduje się w niebezpieczeństwie życia.

W Starejsoli wybuchł w dniu 5go b. m. ogień w szpiklerzu Iwana Karabana i zniszczył całe jego zabudowania gospodarcze, tudzież 10 domów i budynków przyległych. Przyczyna ognia niewiadoma; zdaje się, iż powstał z nieostrożności człowieka nieznanego na jarmark przechodzącego i fajkę palącego. Przy silnem wietrze i wielkiej posusze ratunek był nader trudny.

W nocy z dnia 5. na 6. września wybuchł ogień na folwarku dworskim w Cielężu, i w przeciągu jednej godziny zniszczył stodołę ze zbożem i szopę, w której znajdowały się dwie młócarnie. Szkoda zrządzona wynosić ma od 16 do 18.000 reńskich. Tak budynki jak i zboże i młócarnie były asekurowane.

(Kanał suezki.) Korespondencye z Egiptu nadchodzące donoszą, że roboty około kanału suezkiego prowadzone są nadzwyczaj gorliwie. Groble portu Said, których budowa przedstawiała wielkie trudności, są dziś już ukończone, a statki mogą wyładowywać na ląd swe ciężary o każdej porze. Tama sypana także spiesznie postępuje. Pomiędzy groblą pomienioną a brzegiem potrzeba było zasypać próżnię mającą 1800 metrów długości, ale zsypywane tam codziennie wozy wielkich kamieni zmniejszają co chwila tę przestrzeń. Prace grabarskie kanału są także daleko większe, aniżeli sobie wyobrażamy. Dwadzieścia pięć tysięcy ludzi zajętych jest tą robotą ciągle na całej linii, a średnia ilość wywiezionej przez miesiąc ziemi dochodzi do 550.000 metrów kubicznych. Można zatem się spodziewać, że wkrótce ujrzymy wody morza śródziemnego wlewające się w obszerne rezerwoary jeziora Timsah. Tymczasem w Timsah budują prawdziwe miasto. — Robotnicy są nawet użyci do kładzenia fundamentów pod bulwarki, gdzie statki będą mogły przybijać i składać lub zabierać ładunki.

(Olbrzymie butle.) W hucie szklannej p. Lefèvre et Comp. w Lodelinsart (w Belgii), wydmuchano teraz dwie butle, tak zwane transportowe, obejmujące po 250 kwart, a ważące po $61\frac{1}{2}$ funtów. Pierwszy to raz potrafiono wydmuchać takie wielkie sztuki. Największa butla tego rodzaju wyrobiona we Francyi, miała tylko 130 kwart objętości. Robotnik belgijski, który dokazał tak nadzwyczajnej sztuki, nazywa się Emil Lefèvre-Maron, i zjednał sobie tym sposobem sławę w swym zawodzie.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 13. września. Na wczorajszym targu były następujące przeciętne ceny: mec pszenicy (81 ℔) 4zł. 25c.; żyta (78 ℔) 2zł. 56c.; jęczmienia (67 ℔) 2zł. 27 c.; owsa (45 ℔) 1zł. 55c.; hreczki 2zł. 65c.; soczewicy 3 zł.; kartofli 1zł.; — cetnar siana 1zł. 24c.; okłotów 74c. — Sąg drzewa bukowego 10zł. 50c., sosnowego 9zł. 25c. wal. austr. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny zboża i innych artykułów, jakie były w drugiej połowie sierpnia 1862 na targach w obwodzie stanisławowskim.

	Miejsce targu:											
	Bohorodczany		Buczacz		Halicz		Manasterzyska		Stanisławów		Tłumacz	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	60	3	10	4	.	3	50	3	85	3	50
„ żyta . . .	2	50	2	20	2	80	2	50	2	90	2	40
„ jęczmienia .	2	.	2	23	.	.	2	20	2	50	2	.
„ owsa . . .	1	30	1	.	1	36	1	26	1	37	1	.
„ hreczki . .	.	.	2	6	.	.	2	50	3	50	2	50
„ kukurudzy .	3	.	3	.	3	.	2	50	2	90	2	75
„ ziemniaków .	.	80	1	20	.	.	1	.	.	80	1	20
Cetnar siana . . .	.	80	1	10	.	.	1	57	.	92	1	.
„ wełny	40	.	.	.	.	.	.	.	70	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	6	.	6	50	5	.	7	50	12	.
„ „ miękkiego	3	50	5	.	4	50	4	.	5	.	9	.
Funt mięsa wołowego	.	11	.	12	.	15	.	11	.	14	.	14
Mas okowity . . .	.	60	.	30	.	51	.	60	.	60	.	40

Ostatnie wiadomości.

Telegram z **Turynu** z dn. 13. września zaprzecza wieściom giełdowym o niebezpiecznym stanie ran Garibaldego. Zapewnia przeciwnie, iż Garibaldi coraz lepiej się ma, febrę ma lekką, boleści ustały a ropienie rany usuwa wszelkie niebezpieczeństwo.

Londyńska *Morning Post* z dn. 13. września pisze, iż Mazziniści ponowić chcą zamachy na życie Ludwika Napoleona na drodze bomb Orsiniego. Rządy francuski i angielski mają być o tem zawiadomione i czuwają obadwa nad udaremnieniem zbrodniczych zamiarów.

Krom powyższych telegramów, żadnej dziś nie odebraliśmy wiadomości. W Niemczech wszystkie inne sprawy idą w zapomnienie w obec rozpoczętych rozpraw w izbie deputowanych pruskiej nad kwestyą reorganizacyi armii. Idzie tu bowiem o losy konstytucyonalizmu pruskiego; minister skarbu w deklaracyi swej, którą onegdaj podaliśmy, jawnie to wypowiedział. Rząd widząc konieczność powiększenia siły zbrojnej, poczynił już ku temu właściwe przygotowania i wydatki; te stały się już czynem dokonanym, cofnięte być nie mogą, i rząd domaga się, ażeby izba deputowanych kroki jego ulegalizowała, to jest wydatki już uczynione w budżecie przyjęła, lub na takowe jako na wydatki nadzwyczajne zezwoliła. Stronnictwo postępowem zwane, które w komisyi budżetowej przeważną większość zyskało, jest za potępieniem kroków rządowych jako nieprawnych, ustawie konstytucyjnej przeciwnych i za zupełnem odrzuceniem pozycyj budżetowych przez rząd proponowanych. Sprowadziłoby to niesłychany zamęt w administracyi finansów, bo miliony talarów już wydanych do skrzyń skarbowych wrócić nie mogą. Słusznie też minister skarbu zamknął deklaracyę swą oświadczeniem, iż izba sama za następstwa swych uchwał będzie odpowiedzialną. Zdaje się więc, iż na przypadek gdyby większość izby poszła za wnioskami komisyi budżetowej, rząd bez wahania rozwiąże obecną izbę deputowanych i nakaże nowe obiory

nie już na mocy prawa dotąd obowiązującego, bo wybory według tegoż prawa podjęte znowuby podobny skład izby wydały, ale na zasadzie prawa nowo oktrojowanego, wpływom rządowym rozleglejsze pole otwierającego.

W obec sprawy powszechnej blednieją wszelkie rozprawy kongresu ekonomicznego w Weimarze sejmującego, a zgadzającego się na konieczność zmniejszenia armii i podobne uchwały, na teraz praktycznego znaczenia mieć nie mogące.

Journal de Constantinople głosi w szumnym panegiryku działań Omera Baszy wzięcie Cettinii i zupełne zgniecenie Czarnogórców. Wzelkie wiadomości przez Raguzę odebrane, nie wspominają dotąd o tak stanowczym sukcesie oręża otomańskiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. września.

Hotel rosyjski: PP. Jarocki Mac., ż Podgrodzia.

Hotel Langa: Jahnson Marcel, dr med., z Rosyi.

Hotel angielski: Nikolesko Bazyli, z Jas. — Hr. Przydziecki Karol, i Arbre Jan, z Rosyi. — Jędrzejewicz Kaz., z Czaplego.

Hotel krakowski: Krzysztofowicz Jakób, c. k. radca sadu obw., ze Stanisławowa.

Zajazd Kuhna: Urbański Ks., z Haczowa.

Dnia 14. września.

Hotel rosyjski: PP. Ks. Czetwertyński Wł., i hr. Ledochowski Rom., z Podola. — Ks. Czetwertyński Alex., z Podhajec. — Pietrowicz Ks., z Wołostkowa. — Jakubowicz Krz., i Theodorowicz Wic., z Bukowiny.

Hotel europejski: Abgarowicz Teod., z Brachowa. — Witosławski Wł., z Żydaczowa. — Rojowski K., z Cieszanowa. — Berezowski Hen., z Wodnik.

Hotel Langa: Chanacki Konst., ces. ros. radca, i Xenis Jerzy, ces. ros. radca kol., z Besarabii.

Hotel angielski: Zalewski Stan., z Krakowa. — Herlth Fr., z Uniatycz.

Hotel krakowski: Winnicki Edw., c. k. porucznik, z Pragi. — Barzykowski Michał, z Laszek górnych.

Zajazd Kuhna: Hr. Łączyński Józef, z Stojanowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. września.

PP. Lewicki Franc., dr. med., do Drohobycza — Puzyna Józef, do Rosyi. — Szafrański Jan, kanonik, do Mościsk. — Br Schlechta Wic., c. k. fml., do Dynowa. — Hr. Wodzicki Kaz., do Wiednia. — Zarewicz Wład., do Zawadki. — Holub Józef, dr. med., do Przemyśla.

Dnia 14. września.

PP. Roth Jędrzej, do Malinówki. — Krzysztofowicz Jakób, c. k. radca sądu obw., do Wiednia. — Leneiewicz Erazm, do Solimowa. — Nicolesco Bazyli, do Jass. — Szydłowski Jerzy, c. ros. radca kol., do Rosyi. — Wołoszyński Julian, i Skibniewski Lud., na Podole. — Raffałowich Teodor, do Czerniowiec. — Tilineff Jan, do Besarabii.

Dnia 13. września 1862 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

6. 57. 11. 84. 82.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 24. września i 4. paźdz. 1862 r.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. września 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	325.01	+ 14.6	76.9	półn.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.74	+ 15.7	83.7	północny	„	deszcz
10. god. wiecz.	326.86	+ 13.7	87.7	—	„	„

Ilość deszczu 1.96‴.

Kurs lwowski.

Dnia 13 września.

		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	w. l. austr.	6	1	6	6
Dukat cesarski	„ „	6	4	6	8
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	35	10	48
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	98	2	1
Talar pruski	„ „	1	89	1	92
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	75	81	40
„ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	75	85	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	35	72	5
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	48	83	23
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		227	75	229	25

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 12 września.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83.40. Metaliki po 5% za 100 zł. 71 35 po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 795.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 215 20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 127 —. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.7, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—. Srebro 125.75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 września.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 60	66 70
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83.10	83.20
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	83 30	83.40
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71 30	71.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71 40	71 60
dtto. „ 4½%	63 —	63 50
dtto. „ 4%	55.50	56.—
dtto. „ 3%	42 —	42 50
dtto. „ 2½%	35 75	36.25
dtto. „ 1%	14 10	14 25
Przez. do wylos. z r. 1839	137.—	137.25
„ 1854	90 75	91.—
„ 1860	91 40	91 50
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	92.80	93 —
Renty Como po 42 lir. aus.	17 —	17 25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	68 50
„ 4½%	62 50	62 75
„ 4%	54 50	54.75
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	48.50	49.—
„ 3%	—.—	48.—
„ 2½%	45 50	46.50
„ 2¼%	40.—	41.—
„ 2%	36.—	37.—
„ 1¾%	31.—	32.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	68.—	68 50
„ 4½%	61 50	61 75
„ 4%	54.—	54.75
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	85.50	86.50
Wyż. Aust. i Salb.	86.—	86.50
Czech	86.—	86.50
Morawii	88.50	89 50
Szlązka	88.50	89 50
Styryi	85.—	86.—
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.50	88.50
Węgier	72 25	73 —

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	71.—	71.50
Kroacyi i Sławonii	73.—	74.—
Galicyi	71 50	72 —
Siedmiogr. i Bukow.	69.50	70.—
Lomb. wen. poż. z r. 1856	97 —	97 50
Dług Tyrolu po 5%	68 —	68.50
„ 4%	54 50	54.75
„ 3½%	48.50	49.—
Dług Salcburga „ 3%	40.50	41.
„ 2½%	35.—	36.
Dług Krainy „ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	795 —	797
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	215 50	215.70
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	633 —	635
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1920	1922.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	242.—	242.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	158 75	159 25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	123 75	124 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	280 —	281.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	228 50	229.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	43.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	98.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	174.—	176.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	157 —	160
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	424	425 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	227.—	229.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398.—	401.
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	380 —	385 —
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	235.—	245 —

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103 50	104 —
10 „ 5%	100 50	101 —
przeznacz. do los. po 5%	87 75	88 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	83 50	83.75
Gal. Tow. kred. po 4%	80.—	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w srebrze 5proc za 100 zł. w. a.	103.—	103 25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	138.—	139.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	133.50	134.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	93 50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	89.—	89 25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	132 10	132 25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	93 50	94.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	120.—	121.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95 —
Salma „ 40 „ „	37 —	37 50
Palfiego „ 40 „ „	37.50	39.—
Clarego „ 40 „ „	35.—	35.50
St. Genois „ 40 „ „	35 50	36 —
Windischgrätza 20 zł. „	22 —	22 50
Waldsteina 20 „ „	21.25	21 75
Keglevicha 10 „ „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	107.50	107.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	107 60	107 60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	95 20	95.30
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127 50	127.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	50.50	50.55
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.09	6.11
dtto. pełnej wagi	6.09	6.11
Korona	17.50	17.55
20frankówka	10.17	10.19
Rosyjski impery.	10.48	10.50
Talar związkowy	1.89½	1.99
Srebro	126.—	126 50

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.